

DOI: <https://doi.org/10.4467/25439561KSR.25.008.22294>JAROSŁAW T. JAGIELLO  <https://orcid.org/0000-0002-0433-2120>

KONFLIKT ŁACIŃSKO-CYRYLOMETODEJSKI OSIĄ WCZESNEJ HISTORII POLSKI. CZY DOMINIUM PIASTÓW DO ROKU (OKOŁO) 1047 BYŁO PAŃSTWEM DWUOBRZĄDKOWYM?

THE LATIN-CYRILLO-METHODIUS CONFLICT IS THE AXIS OF EARLY POLISH HISTORY. WAS THE PIAST DOMINION A BI-CONFESSIONAL STATE UNTIL AROUND 1047?

Streszczenie

Tło konfliktu rozgrywającego się w dorzeczu Wisły przed rokiem (około) 1100 nieczęsto widzimy w podziałach wyznaniowych. Przeważnie takie tło dostrzegamy w ambicjach dynastycznych Piastów oraz pretendentów do ich władzy. Tymczasem uważna lektura kronik, polskiej Anonima zw. Gallem, czeskiej Kosmasa, a także pojedynczych źródeł o proweniencji wschodnio-frankijskiej i ruskiej, wskazuje na różnice międzywyznaniowe jako czynnik generujący polityczny, a *de facto* cywilizacyjny konflikt właśnie nad Wisłą. Dzięki zapisom *Brunwilarensis monasterii fundatorum actus* możemy sądzić, że był to konflikt łacińsko-cyrylometodejski. Prawdopodobnie stanowił on tło starć mających miejsce na ziemiach polskich w latach 996, 1036, 1047. Jeżeli jeszcze przechowaną przez Kronikę węgiersko-polską pamięć „króla Kazimierza, którego zdradzili i haniebnie zabili”, poprawnie powiążemy z mordem Kazimierza Odnowiciela dokonany przez Krakowian, to będziemy mogli postulować *clash of civilizations* nad Wisłą również w 1058 roku. Przypomina to, że m.in. profesorowie Wacław Sobieski, Henryk Paszkiewicz, Karolina Lanckorońska, właśnie w takim międzywyznaniowym konflikcie, widzieli tło starcia innego Krakowianina, biskupa Stanisława, z kolejnym z Piastów, zarazem wielkim stronnikiem Rzymu – Bolesławem Szczodrym. Wszystko to uprawnia do wniosku, że konflikt łacińsko-cyrylometodejski był osiłą wczesnej historii Polski, a dominium Piastów było państwem dwuobrządkowym co



najmniej do 1047 roku, a być może nawet do wojny wydanej przez wojewodę Sieciecha stronnictwu Piastów w latach 1099–1100.

Abstract

The background of the conflict taking place in the Vistula basin before about 1100 is not often seen in religious divisions. Usually, we see such a background in the dynastic ambitions of the Piasts and the pretenders to their power. Meanwhile, a careful reading of the chronicles, the Polish Anonymus called Gallus, the Czech Cosmas, as well as individual sources of East Frankish and Ruthenian provenance, indicates inter-religious differences as a factor generating political, and de facto civilisational conflict precisely on the Vistula. Thanks to the records of *Brunwilaensis monasterii fundatorum actus*, we can assume that it was a Latin-Cyrillo-Methodean conflict. It was probably the background of the clashes that took place on Polish lands in 996, 1036, 1047. If we correctly refer to the Hungarian-Polish memory of “King Casimir, whom they betrayed and shamefully killed”, preserved by the Chronicle, to the murder of Casimir the Restorer by the Cracovians, we will be able to postulate a clash of civilizations on the Vistula also in 1058. This reminds us that professors W. Sobieski, H. Paszkiewicz, and K. Lanckorońska, among others, saw in just such an interdenominational conflict the background of the clash between another Cracovian, Bishop Stanisław, and another Piast, who was also a great supporter of Rome – Bolesław the Generous. All this justifies the conclusion that the Latin-Cyrillo-Methodean conflict was the axis of early Polish history, and the Piast dynasty dominion was a bi-confessional state at least until 1047, and perhaps even until the war declared by voivode Sieciech against the Piasts party in the years 1099–1100.

Słowa kluczowe: konflikt, obrządek słowiański, Cyryl, Metody
Keywords: conflict, Slavic rite, Cyril, Methodius

Niedawno jeden z historyków napisał: „Najnowsze publikacje, uwzględniające odkrycia archeologiczne, potwierdzają obecność obrządku słowiańskiego na ziemiach polskich przed i po 966 r.”¹. Stwierdził tak mimo tego, że na temat rytu cyrylometodejskiego przeważa po dziś dzień, ukształtowana pod koniec XIX wieku opinia o jego instytucjonalnej nieobecności, nie tylko w dorzeczu Warty, ale również Wisły. Ponieważ w przywołanych powyżej słowach Antoni Mironowicz odwołał się do odkryć archeologicznych, a problematyka istnienia ponad 1000 lat temu formacji religijnej jest przede wszystkim zagadnieniem historycznym, to warto raz jeszcze uważnie przyjrzeć się średniowiecznym tekstom, by znaleźć uzasadnienie lub

¹ A. Mironowicz, *Chrzest Polski z różnych perspektyw*, „Rocznik Teologiczny” 2017, t. LIX, z. 1, s. 37.

zaprzeczenie wyrażonej w zacytowanym zdaniu tezy. Ponowne prześledzenie źródeł historycznych przybliży nas także do odpowiedzi na inne pytanie: czy podłoże konfliktów we wczesnośredniowiecznych państwach Europy środkowej, którymi była ona wręcz targana, miało również wyznaniowy charakter? Uzyskując tę odpowiedź, niemal wejrzymy w kulturowe i społeczno-polityczne realia stosunków międzykonfesyjnych we wczesnośredniowiecznej Słowiańszczyźnie.

Historyk dotykający problematyki obecności liturgii cyrylometodejskiej na obszarach znacznie później nazwanych Wielkopolską i Małopolską², spotyka się z trudnością polegającą na wieloznaczności średniowiecznych tekstów. Jest tak z ich większością, ale na szczęście nie ze wszystkimi. Niewątpliwie najmniej wątpliwości budzi źródło narracyjne o nazwie: *Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*³. Krytyka wewnętrzna tego źródła historycznego nie pozostawia wątpliwości, że powstało ono tuż po wydarzeniach przezeń opisywanych, a zatem to tekst o wysokim stopniu wiarygodności historycznej, pozbawiony tendencyjności wobec problematyki liturgii cyrylometodejskiej, gdyż poświęcony jest kwestiom od niej odległym, a pojawiające się w nim słowa „sclavorum ritus” mają charakter całkowicie epizodyczny.

We fragmencie *Aktu założycieli klasztoru Brunwiler* uzasadniającym rozwód Rychezy z królem Mieszkiem II i jej ucieczkę z Polski, w dosłownym przekładzie na język polski czytamy:

zmieniwszy ubranie [...] gdyż dumami nieznośnymi jego zmęczona i jednocześnie barbarzyńskimi ceremoniami Bożymi Słowian, przybyła do cesarza Konrada w Saksonii⁴.

To jedno z ważniejszych zdań, jakie jeszcze w XI wieku zapisano na temat wcześniejszej historii Polski. Po pierwsze dowiadujemy się z niego, że niemiecka cesarzówna z Polski uciekła (w 1031 roku), skoro musiała użyć przebrania do wyjazdu. Po drugie, że jej przeszkadzała w mężu, jego – jest tam użyte słowo „fastus”,

² Termin „Polonia Maior” chronologicznie najwcześniej odnotowany został w rozdziale 65. Kroniki Wielkopolskiej (por.: *Chronica Poloniae Maioris, Kronika wielkopolska*, wyd. i koment. opatrzyła B. Kürbis, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. VIII, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970, s. 84), jednak „Polonia Minor” dopiero w 1493 roku. We wcześniej pisano: „ziemie składające się na teren dzisiejszej Małopolski miały tylko nazwy plemienne, takie jak: Wiślanie, Lęchici” – por.: G. Labuda, *W sprawie pochodzenia nazw: Wielkopolska i Małopolska*, „Przegląd Zachodni” 1954, nr 5–6, s. 114. Rok 1493 podałem powyżej za: S. Zajączkowski, *Nazwa Wielkopolski w świetle źródeł historycznych*, „Przegląd Zachodni” 1951, nr 9–10, s. 31.

³ Nazwę zabytku podaję za XIX-wiecznym, niemieckim wydaniem krytycznym: *Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, „Scriptorum”, t. 14, wyd. G. Watz, Hannoverae 1883, ss. 121–144.

⁴ W języku źródła historycznego: „veste mutata... utpote fastus eius intolerabiles simul et barbaros sclavorum pertaesa ritus, venit ad imperatorem Cunradum in Saxoniam.” – *Brunwilarensis monasterii...*, op. cit., s. 137.

czyli – duma. Wreszcie po trzecie, Rycheza była „pertaesa” – czyli zmęczona „barbaros sclavorum ritus”, i również z tego powodu swego męża opuściła.

Słowa „barbaros” i „sclavorum” nie budzą większych wątpliwości, do ustalenia semantyki „ritus” powinniśmy użyć słownika łaciny kościelnej, ponieważ rozważamy treść terminu religijnego. W słowniku ks. prof. Alojzego Jougana z 1938 roku, ale mającego już 6 wydań, w tym ostatnie z lat 2013 i 2021 czytamy, że ritus to: po pierwsze forma ceremonii, służby Bożej – czyli forma celebrowania mszy świętej, a po drugie to ryt, obrządek jak np. łaciński, grecki⁵. Słowo „ritus” oznacza więc w pierwszym, węższym znaczeniu treść liturgii mszy świętej, a w drugim – szerszym również jej formę. Zawsze jednak „ritus” odnosi się do Eucharystii, więc każdy poprawny przekład tego wyrazu, wydaje się, że powinien nawiązywać do chrześcijańskiego *sacrum*, Ofiarowania, Dziękczynienia.

Użycie w średniowiecznym zabytku niemieckiego piśmiennictwa wyrazu „ritus” w połączeniu ze słowem „sclavorum”, należy więc odnieść do słowiańskiej mszy świętej, tj. do mszy świętej z liturgią w języku słowiańskim. Omawianego wyrazu nie można próbować oddać słowem „obrzędy”, gdyż te mogą być dowolne, także pogańskie, a w wyrazie ritus znajduje się odniesienie do chrześcijańskiego *sacrum* i w przekładzie powinniśmy je oddać⁶. Przypomnijmy, że msza święta z liturgią w języku słowiańskim w drugiej połowie IX wieku została usankcjonowana przez zwierzchnika kościoła rzymskiego⁷. To, że dla niemieckiej cesarzówny liturgia ta była, jak czytamy, *barbara* – nie dziwi. Właśnie w zastosowaniu wyrazu *barbarzyńska* najlepiej widać barierę odrębnego języka, innej kultury. Użyte przez Niemkę w stosunku do Polaka w kontekście religijnym słowo („ritus”) dowodzi istnienia wyznaniowego podłoża konfliktu kulturowego, tu słowiańsko-germańskiego, na początku XI wieku.

⁵ A. Jougan, *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1958, s. 592; w średniowieczu nie istniały takie pojęcia jak: ryt pogański czy np. muzułmański.

⁶ Co prawda *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce* podaje obok znaczeń: „obrzędek”, „obrzęd” „ceremonia religijna” także „zwyczaj”, „obyczaj” (por.: *Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. VIII, z. 4 (66), Kraków, Instytut Języka Polskiego PAN, 2006, s. 541), jednak, moim zdaniem, szukanie znaczenia wyrazu „ritus” poza słownictwem łaciny kościelnej jest niezasadne, oddala od semantyki łacińskiego wyrazu, prowadząc do wieloznaczności, której w łacińskim XI-wiecznym, powstałym w Cesarstwie, tekście nie ma. Mimo to w przekładzie m.in. M. Delimaty-Proch, za starszą literaturą, znajdujemy: „barbarzyńskie obyczaje Słowian” – por.: eadem, *Rycheza Królowa Polski (ok. 995–21 marca 1063). Studium historiograficzne*, Kraków, Avalon, 2019, ss. 129–131).

⁷ Na ten temat istnieje bogata literatura, jej wykaz znajdziemy np. w: J. Umiński, *Obrządek słowiański w Polsce IX–XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego*, „Roczniki Humanistyczne” 1953, t. 4, nr 4, ss. 1–44. Literaturę powstałą po roku 1953 znajdziemy w: A. Mironowicz, *Misja metodiańska na ziemiach polskich do końca XI wieku*, „Elpis” 2002, nr 4, przyp. 17, s. 228.

Lektura omawianego zdania, zapisanego ok. roku 1080⁸ w Kolonii nad Renem, a nie zawsze przywoływanego w dyskusjach, pozwala uzasadnić poglǎd o istnieniu obrǎdku słowiańskiego religii chrześciĳańskiej na ziemiach polskich w XI wieku. Nie tylko istniał tu, ale skoro praktykował go król Polski, mimo odrazy, jakǎ to wywoływało w jego żonie, wnuczce niemieckiego cesarza, to znaczy, że jego państwo, dominium Piastów w roku 1031 – bo tego czasu dotyczy omawiana wzmianka – było państwem dwuobródkowym, wszakże obecności u nas, wówczas, łacińskiego kleru i takiejż hierarchii kościelnej nikt nie zaprzecza.

Ze stwierdzenia tak wysokiego statusu, jakim cieszył się obrǎdek słowiański na ziemiach polskich w 1031 roku, możemy wyciągnǎć wnioski na temat epoki historycznej, w której jego istnienie uchwyciliśmy, a relacjonowanej przez treść innych źródeł. To znaczy, mamy juź prawo interpretować dwuznaczne zapisy innych źródeł dotyczących problematyki religijnej w dorzeczach Wisły i Warty, w kontekście statusu, jaki miało chrześciĳaństwo rytu słowiańskiego pod rządami Mieszka II. Status ten wynika z zapiski *Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, na podstawie której możemy określić go jako bliski religii panującej. Bliski, a nie tożsamy, dlatego, że z zacytowanej wzmianki dowiedzieliśmy się o udziale króla Polski w eucharystiach sprawowanych w liturgii z językiem słowiańskim, a nie uzyskaliśmy informacji o ustanowieniu na ziemiach polskich hierarchii kościoła cyrylometodejskiego.

W tym miejscu powinniśmy przypomnieć inne źródło pochodzenia niemieckiego. Jest nim list księżnej lotaryńskiej Matyldy do króla Mieszka II z ok. 1026 roku, z którego dowiadujemy się, że król Polski:

Cum in propria et in latina deum digne venerari posses, in hoc tibi non satis, grecam superaddere maluisti⁹.

Ów list dedykacyjny zamieszczony został na początku kodeksu stanowiącego dar księżnej dla króla. W literaturze przedmiotu przyjmuje się, że przy pomocy – zapewne między innymi – tego daru stronnictwo antycesarskie w Niemczech chciało pozyskać Mieszka II do walki z Konradem II. List powstał wraz z całościǎ kodeksu okołó 1026 roku i jest dostępnym nawet dziś. Dla epoki, której treści dokumentuje, stanowi więc źródło historyczne o najwyższym stopniu wiarygodności. Jego

⁸ Podniesione np. w artykule: G. Pac, *Horror dyplomatyczny. Problem autentyczności i datacji grupy dyplomów brauweilerskich, w tym rzekomego dokumentu Rychezy z datǎ 1054 r.*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 2014, t. LII, ss. 91–101), wǎtpliwości na temat datowania a nawet autentyczności dokumentów klasztoru w Brauweiler, pozostają bez zwiǎzku z omawianym w niniejszym artykule zagadnieniem.

⁹ W przekłǎdzie na język polski: „Gdy mogłeś godnie czcić boga w swoim języku ojczystym i po łacinie, nie wystarczyło ci to i wolałeś dodać grekę”; tekst w języku łacińskim w: *List Matyldy do Mieczysława II. okołó r. 1027*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. A. Bielowski, 1864, s. 323.

kontekst pozwala na sformułowanie domysłu o *désintéressement* tego stronnictwa wobec politeizmu w Polsce roku 1026. Jaki był jego charakter? Skoro badacz dziejów naszego kościoła zauważył, że w omawianym teraz przekazie obok łacińskiego chrześcijaństwa „źródła dziejowe stwierdzają istnienie w obrębie ówczesnej Polski kościoła greckiego”¹⁰, to tym bardziej w zacytowanym ostatnio „in propria” (pol.: „w swoim własnym”), możemy dostrzec drugie, niezależne świadectwo posługiwania się przez Mieszka II *sclavorum ritum*. Pierwsze z przedstawionych źródeł niemieckich datowało posługiwanie się przez króla Polski liturgią cyrylometodejską w ok. 1031 roku, drugie w ok. 1026 roku. Niewątpliwie z obu zabytków niemieckiego piśmiennictwa wyłania się spójny obraz stosunków międzyreligijnych na ziemiach polskich na początku XI wieku.

Wspomniane powyżej dwuznaczne zapisy innych źródeł dotyczących problematyki religijnej w dorzeczach Wisły i Warty, to np. pojedyncze wzmianki znajdujące się w najważniejszej narracji do dziejów średniowiecznej Polski, to znaczy w kronice Anonima zw. Gallem. Znajduje się w niej kilka niejasnych wypowiedzeń, które możemy, ale bez innych wskazówek nie musimy interpretować jako informujących o istnieniu na ziemiach polskich zinstytucjonalizowanego podziału w łonie chrześcijaństwa. I tak w przekładzie dwuwiersza, z rozdziału 16. księgi I tej kroniki, dokonanej przez Zygmunta Komarnickiego czytamy:

Toż bogacze i ubodzy, rycerz, księża i ziemianie,
Toż świat cały, ludy wszystkie, Łacinnicy i Słowianie¹¹,

– w języku oryginału: „Latinorum et Slauorum...”¹², dopowiedzmy, lamentowali nad umierającym Bolesławem Chrobrym. Kim są owi Łacinnicy i Słowianie?

Zasady logiki formalnej podpowiadają przyjęcie następującego założenia w analizie tego wypowiedzenia: oba połączone spójnikiem „et” słowa odnoszą się do tej samej kategorii, a oznaczają jedynie różne jej zbiory. Uprawnia to do interpretowania jednego wyrazu w kontekście drugiego. Bardziej czytelnym jest wyraz

¹⁰ W. Abraham, *Powstanie organizacji kościoła łacińskiego na Rusi*, t. 1, Lwów, nakł. Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej, 1904, s. 86.

¹¹ *Kronika Marcina Galla przełożona na język polski i objaśniona przez Zygmunta Komarnickiego*, Warszawa, Drukarnia Józefa Sikorskiego, 1873, s. 62. W języku oryginału: „Dives, pauper, miles, clerus, insuper agricole. Latinorum et Slauorum quotquot estis incole.” – por: *Galli Anonymi Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. II, Kraków 1952, s. 39 (I, 16). W przekładzie R. Grodeckiego czytamy: „Czy kto rodem jest z słowiańskich, czy z łacińskich włości!” – Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki; przekł. przejrzał, wst. i przypisami opatrzył M. Plezia, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1975, s. 42. Z kolei prof. K. Lanckorońska tłumaczyła wyraz „incole” jako „tubylców” (lokalizacja w jej tekście – patrz przyp. nr 17), a nie jak Grodecki – całkowicie dowolnie: „włości”.

¹² *Galli Anonymi Cronica...*, op. cit., s. 39 (I, 16).

„Latinorum”. W najprostszej, wręcz narzucającej się interpretacji, kronikarz będący łacińskim zakonikiem, posługując się pojęciem „Latinorum” miał na myśli modlących się w języku łacińskim, ewentualnie piszących po łacinie, używających alfabetu łacińskiego. Ten wyraz nie może być etnonimem, bo etnosu (narodu) łacinników nigdy nie było: w tym, czy podobnym, sensie istnieli Frankowie, Longobardowie, może nawet Rzymianie, ale nie łacinnicy. Również termin Slavorum nie oznacza takiej grupy. Około 1113 roku¹³, gdy Anonim Gall zapisał to zdanie, a nawet w roku 1025, do którego się ono odnosi, odrębne etnosy stanowili Polanie, Rusini, Czesi czy Morawianie, nawet Pomorzanie jak to wynika z jego kroniki, ale nie Słowianie.

Wyraz „Latini, -orum” nie oznacza też ludzi, dla których językiem ojczystym był łaciński, gdyż taka kwalifikacja oznaczałaby nieobjęcie pojęciem Latinorum, tym bardziej Slavorum, osób pochodzenia germańskiego, o których istnieniu – przeciwnie do osób pochodzenia romańskiego – w otoczeniu Chrobrego bardzo dobrze wiemy. Z Turyngii pochodził biskup z początku XI wieku – Reinbern, jeden z najbliższych współpracowników Chrobrego. Również z Turyngii, z dynastii Ekkehardynów pochodziła ostatnia znana żona króla Polski. Więc w interpretacji, w której słowo „Latinorum” oznaczałoby mówiących w języku łacińskim, Oda Miśnieńska byłaby wykluczona przez Galla Anonima z grona osób zrozpaczonych śmiercią Chrobrego, bo jej języka ojczystego, dialektu staro-wysoko-niemieckiego, nie dałoby się odnieść ani do pojęcia Latinorum, ani Slavorum. Tego, ten kronikarz, stronnik rzymskiego papieża i zachodniego cesarza, nie napisałby. Wyraz „Latinorum” niemal na pewno oznacza więc osoby modlące się w języku łacińskim, ewentualnie piszące po łacinie, posługujące się alfabetem łacińskim, a skoro tak, to pojęcie „Slavorum”, w tym zdaniu równorzędne z „Latinorum”, odnosi się do języka, w którym sprawowana była w ówczesnej Polsce liturgia mszy świętej¹⁴ lub – analogicznie – do posługujących się ówczesnym pismem słowiańskim – głągolicą¹⁵. Jest to argument na

¹³ Data powstania kroniki Anonima Galla wg dr W. Kętrzyńskiego – por.: idem, *Niektóre uwagi o autorze i tekście najdawniejszej kroniki polskiej*, Kraków, Akademia Umiejętności, 1909, s. 1.

¹⁴ Tak np. K. Lanckorońska: „However, all those deductions are annulled by a single word in Gallus: “Incole” It is absolutely impossible that an author, so cautious in the choice of words, would describe alien newcomers as natives.” – eadem, *Studies on the Roman-Slavonic rite in Poland*, Roma, Institutum Orientalium Studiorum, 1960, s. 40. Podobnie prof. H. Paszkiewicz – idem, *The Origin of Russia*, London–New York, George Allen & Unwin, 1954, s. 281. Innego zdania był np.: W. Abraham – idem, *Organizacja Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów, nakł. autora, 1890, oraz M. Plezia – idem, *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku*, Kraków, nakł. Polskiej Akademii Umiejętności, 1947, s. 71 i 154.

¹⁵ Informację o posługiwaniu się przez Lachów głągolicą znajdujemy w relacji Nestora pod rokiem 899: „Był jeden naród słowiański: ... i Morawianie, i Czesi, i Lachowie, i Polanie, teraz zwani Rusią. Dla nich bowiem najpierw przełożono księgi, ...; pismo to nazwano słowiańskim, które to pismo jest u Rusi i u Bułgarów dunajskich.” – por.: Nestor, *Powieść minionych lat, (Powieść' wriemiennych let). Charakterystyka historycznoliteracka*, przekł. i koment. oprac. F. Sielicki, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968, ss. 228–229.

rzecz tezy o relatywnie powszechnym istnieniu chrześcijan obrządku słowiańskiego na ziemiach polskich w roku śmierci Chrobrego – 1025; z wcześniej omówionego źródła wynikał ekskluzywny charakter *sclavorum ritum* – wszak posługiwał się nim król Mieszko II.

Z kolei w rozdziale dziewiętnastym księgi I Anonim Gall stwierdził, że „Przeciw biskupom i kapłanom Bożym” wystąpili „a fide catholica déviantes”¹⁶, a więc ci, którzy „od wiary katolickiej odchyliwszy się” zbuntowali – jak nieco dalej przeczytamy w jego kronice. Znaczenia słów: „fide” oraz „katholica” są oczywiste, „déviantes”¹⁷, właściwie też – to wyraz pochodzący od łacińskiego devio. To czasownik znaczący: *blądzę, zbachzam, odchylam się*. Devio jest wywodzone od wyrażenia „dē viā”, czyli „poza drogą”¹⁸. Widzimy już, że Gallowe „deviantes” powinniśmy nawiązać do drogi, konkretnie do *blądzenia, zbachzania, odchylania się*, „a fide catholica” w tym przypadku. Czemu więc w mainstreamowym przekładzie kroniki otrzymujemy: „porzucając wiarę katolicką”¹⁹? To błędne tłumaczenie dlatego, że – jak widzimy – w *devio* nawiązania do *rzucania* nie ma; ponadto w takim przekładzie pomija się istniejący w łacińskim tekście przyimek „a” – tu „od”, więc oryginalny tekst się zniekształca. *Odchylenie od katolicyzmu*, jak u Galla Anonima, to coś ciągle bliskiego katolicyzmowi – właśnie jak ówczesny cyrylometodianizm; *porzucenie katolicyzmu*, jak u Romana Grodeckiego, prowadzi do pełnej dowolności, nawet do pogaństwa, jak polska mediewistyka przez dziesięciolecia będzie dowodzić, właśnie dzięki takim błędnym, mainstreamowym przekładom.

Anonim Gall zaświadczył więc o tym, że przeciw łacińskim, bo napisał „Bożym” a sam był katolikiem, biskupom i kapłanom wystąpili nie „poganie” czy „bałwochwalcy”, a tylko ludzie „odchylający się od wiary katolickiej”. Owymi „deviantes” nie byli także prawowierni chrześcijanie – prawosławni, gdyż ci od 1054 roku, od wystąpienia patriarchy Michała Cerulariusza, dla łacinników byli już schizmatykami obłożonymi klątwami. Bez kontekstu Gallowych „Latinorum et Slauorum”

¹⁶ *Galli Anonymi Cronica...*, op. cit., s. 42, (I, 19); „katholica” z „k” na początku wyrazu przytaczam za najnowszy krytyczny wydaniem łacińskiego tekstu tej kroniki K. Maleczyńskiego. Faktem jest jednak, że wykonany jeszcze w XIX wieku odczyt rękopisu Zamojskiego tej kroniki, przede wszystkim na podstawie którego powstała także edycja Maleczyńskiego, wskazuje, w tym miejscu, na literę „c” w miejsce „k” – por.: *Galli Anonymi Chronicon*, recens. L. Finkel et St. Kętrzyński, [w:] *Fontes rerum Polonicarum in usum scholarum*, t. 1, Lwów, Towarzystwo Historyczne Lwowa, 1899, s. 28.

¹⁷ „Deviantes” to forma imiesłowu „devians”, w bierniku liczby mnogiej nieokreślonego rodzaju; „devians” to imiesłów trzeciej deklinacji czasu teraźniejszego utworzony od czasownika „devio”.

¹⁸ „Poza drogą” lub „[schodzący] z drogi”; pochodzenia wyrazu „devians” możemy szukać w leksemie zapisywanym w sanskrycie w postaci देव, w języku awestyjskim (po transliteracji) daēuua, w perskim 𐬔𐬀𐬎𐬎 (dēv) i początkowo oznaczającym „boga”, ale po irańskiej inwersji (odwróceniu) już „diabła”, „diabelskość”, w dalszym etapie rozwoju semantycznego „dewiację”. I tą drogą wrócimy więc do *odchylenia*, a nie *porzucania*.

¹⁹ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, op. cit., s. 46, I, 19.

z wydarzeń z 1025 roku oraz, szczególnie, „*sclavorum ritus*” w Polsce roku 1031 z zabytku piśmiennictwa niemieckiego, nie moglibyśmy dostrzec w omawianych teraz „*deviantes*” – *odchylających się*, chrześcijan obrządku słowiańskiego, wpisanych przez kronikarza w relację wydarzeń z ok. 1036 roku. Ale jeśli nie ich, to kogo innego mamy dostrzec? Kogoś musimy, bo owi *odchylający się wiary katolickiej* zostali przez Galla wpisani w wydarzenia które współczesna historiografia nazywa „reakcją” i „powstaniem”, czyli łączy z nimi wydarzenia historycznie bardzo istotne. Jeżeli nie dostrzeżemy w owych „*a fide catholica deviantes*”, istniejących w ówczesnej Polsce według innego źródła, chrześcijan obrządku słowiańskiego, to dosłownie kogoś zmyślimy²⁰, bo nie ma naukowych przesłanek do wskazania na kogokolwiek innego niż cyrylometodianie. Dodajmy jeszcze: skala opozycyjnego wobec katolicyzmu zjawiska dokumentowanego wzmiankami odnoszącymi się do lat: 1025, 1031, 1036 jest podobna – było to zjawisko porównywalne z katolicyzmem. Tak radykalny sąd jest uprawniony Gallowym zestawieniem „*Latinorum et Slavorum*” w roku 1025, tym że *sclavorum ritum* posługiwał się król Mieszko II ok. 1026 oraz 1031 roku, natomiast wystąpienie *odchylających się od wiary katolickiej* w roku 1036 można wręcz interpretować jako hekatombę katolicyzmu na ziemiach polskich. To Anonim Gall napisał o zabijaniu, właściwie mordowaniu (także poprzez ukamieniowanie) owych łacińskich biskupów i kapłanów bożych²¹. Czyż nie to samo odnotował odległy o setki kilometrów Nestor:

I było zaburzenie wielkie w ziemiach Polski: powstawszy ludzie pozabijali biskupów i kapłanów i panów swoich, i było u nich zaburzenie²².

Dokładnie tak samo wysoki status, w rozdziale 21 księgi I kroniki, przyznał Anonim Gall ludziom, do identyfikacji których użył słów: „*falsis christicolis*”. Kazimierz Karol²³ czy Kazimierz Mnich²⁴, jak powinien być nazywany „Odnawiciel”,

²⁰ XX-wieczni i współcześni dziejopisarze nagminnie tak czynią przyjmując, że „*odchylający się od wiary katolickiej*” to „poganie”, tworzą całe tomy fabuł na temat „reakcji pogańskiej” i po marksistowsku rozumianego „powstania ludowego”, które, jak wynika z tekstu Anonima Galla, na ziemiach polskich nigdy nie miało miejsca.

²¹ Koniec zdania w którym tkwią owi „*a fide catholica deviantes*” kończy się następująco: „... *adversus episcopos et sacerdotes Dei seditionem inceperunt, eorumque quosdam gladio quasi dignos peremerunt, quosdam vero quasi morte dignos viliori lapidibus obruerunt.*” – *Galli Anonymi Cronica...*, op. cit., ss. 42–43 (I, 19).

²² *Latopis Nestora*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. A. Bielowski, 1864, ss. 697–698.

²³ „...*de qua Kazimirum, id est Karolum...*” – *ibidem*, s. 41 (I, 17).

²⁴ Zapisy średniowiecznych źródeł historycznych dokumentujące mnichostwo Kazimierza uwzględnił w swych pracach naukowych m.in.: T. Wojciechowski – *idem, O Kazimierzu Mniehu*, Kraków, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1881 czy T. Wasilewski, *Zapomniane przekazy rocznikarskie o Bolesławie Mieszkowicu. O nie-Gallowe pojmowanie wczesnych dziejów Polski*, „Przegląd

gdy stanął do walki z Pomorzanami, to swoim niemieckim rycerzom – o polskich kronikarzu nie wspominał – powiedział:

Superatis tot falsis christicolis
Iam securi pugnat cum discolis²⁵.

Czyli, że już „Przewyższywszy tak wielu fałszywych chrześcijan”, dziś wiemy w 1047 roku, niemieccy żołnierze Kazimierza Karola nie muszą bać się jego kolejnych słowiańskich wrogów, tj. Pomorzan, kryjących się w tym dwuwierszu pod słowem „discolis”. Ten łaciński wyraz w przekładach oddawany jest: „czciciele bożyszcz”²⁶ lub „poganie”²⁷ – kontekst konfliktu zbrojnego o podłożu religijnym jest więc tu oczywisty, wskazując zarazem na treść „falsis christicolis”. Tymi pierwszymi słowiańskimi wrogami „naszego” Kazimierza Karola, wiemy to z samej Gallowej kroniki, byli Mazowszanie Mojsława²⁸, i to ich, na pewno, nazwano tu „fałszywymi chrześcijanami”. W przekonaniu kronikarza stanowili istotną politycznie i wojskowo siłę, gdyż napisał, że było ich 10 razy więcej niż niemieckich żołnierzy Kazimierza Karola.

Kto kryje się za wyrażeniem „falsis christicolis” poza tym, że to Mazowszanie? Skoro „christicolis” to nie poganie tylko chrześcijanie, nie prawosławni, gdyż Gall nie użył formy przymiotnika „orthodoxus” a brak podstaw by sądzić że go nie znał; zresztą prawosławni – Rusini byli wówczas sojusznikami tego Piasta, zarazem wrogami Mojsława²⁹. Ponieważ kronikarz postawił sobie za zadanie spisanie czynów bohaterskich, nawet heroiczych, Krzywoustego i jego piastowskich przodków, a nie dziejów dokumentujących np. wzrost moralny, to w słowie „falsus” nie możemy szukać odniesienia do wartości etycznych, taniego czy cenniejszego

Historyczny” 1989, t. 80, nr 2, s. 231. Zresztą i Gall Anonim poświadczył złożenie przez Kazimierza niższych (zapewne tylko) ślubów zakonnych słowami: „quoniam **monasterio** parvulus a parentibus **est oblatu**s” – *Galli Anonymi Cronica...*, op. cit., s. 47, (I, 21); w języku polskim: „ponieważ jako dziecko został oddany przez rodziców do klasztoru”.

²⁵ *Galli Anonymi Cronica...*, op. cit., s. 47 (I, 21).

²⁶ *Kronika Marcina Galla...*, op. cit., s. 68.

²⁷ Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, op. cit., ss. 50–51; w innym przekładzie Kroniki Anonima Galla ten dwuwiersz nie został w ogóle przetłumaczony – por.: *Historia Bolesława III. króla polskiego*, tłum. Hipolit Kownacki, Warszawa, Drukarnia xx. Piarów, 1821, s. 148.

²⁸ Imię tego władcy znamy w trzech wariantach: 1) Gallowym: Mieclaw (Meczslauus – *Galli Anonymi Cronica...*, s. 45, I, 20); 2) Wincentyńskim: Masław (Maslaus – *Magistri Vincenti dicti Kadlubek Chronica Polonorum*, wyd. M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. XI, Kraków 1994, s. 47, II, 14); 3) ruskim – Nestora: Mojsław (Moislav – Nestor, *Powieść...*, op. cit., s. 321, przyp. nr 4). Stosując wariant ruski imienia, ponieważ użyty przez Galla – łacinnika jest zniekształcony a Wincetyński jest o blisko 80 lat starszy od zapisu Nestora.

²⁹ O tym: J. Biernak, *Źródło ruskie do sprawy Mieclawa*, „*Studia Źródłoznawcze. Commentationes*” 1963, t. 8, ss. 96–111.

moralizatorstwa, a jedynie kolejne odniesienie do zmagañ rycerskich, wojennych. Cel pracy pisarskiej Galla wyklucza inne odniesienia. Całość wypowiedzi Galla jest skoncentrowana na historii politycznej i takżę „fałszywi chrześciĳanie” pojawiają się w zdaniu dokumentującym sukces bitewny, a nie np. nawrócenie innowierców, czy cud eucharystyczny. Jeŝli więc w Mazowszanach Moislawa musimy znaleźć chrześciĳan, ale nie katolików (bo ci pierwsi z tymi ostatnimi walczyli i z ich rąk zginęli) nie-prawosławnych, bo ci byli wówczas sojusznikami katolików, ani sprzeniewierzających się etyce rozpustników czy innych niegodziwców, to za „falsis chisticolis” mogą się kryć tylko cyrylometodianie, których obecność na ziemiach polskich w tym okresie stwierdziło inne Źródło. Ostatnio zacytowana wzmianka najprawdopodobniej dokumentuje więc – takżę, gwałtowny konflikt międzykonfesyjny dokonujący się na ziemiach polskich w 1047 roku w obrębie chrześciĳaństwa. Problem ten można dostrzec równieŝ w zabijaniu owych biskupów i kapłanów Bożych dokonanym w 1036 roku przez Polaków, jedynie „odchylających się od wiary katolickiej”, a nie będących poganami, czy bałwochwalcami. W 1036 roku to cyrylometodianie zabijali łacinników, w 1047 ci drudzy wzięli odwet na tych pierwszych.

Ale nawet to, nie wyczerpuje całości podejmowanej przez nas problematyki. Około 1119 roku czeski, nadworny kronikarz, Kosmas zanotował:

Roku wcielenia pańskiego 1022. W Polsce doszło do prześladowań chrześciĳan³⁰.

Historycy juŝ zauważyli, że to zapisek typu rocznikarskiego wpleciony w tekst Źródła narracyjnego. Podwójna dla nas, gdyż rocznikarska, a potem jeszcze kronikarska, geneza informacji niesionej tym zapiskiem stanowi o jej wiarygodności. W 1022 roku władał Polskǎ Bolesław Chrobry w ŝwietle tekstu Galla – bezspornie – władca arcychrześciĳański, a zarazem jej niekwestionowany jedynowładca. Jak więc mógł dopuścić do prześladowań chrześciĳan? A skoro nie mógł dopuścić, to może sam je zaaranżował? Być może w jego przypadku arcychrześciĳański znaczy tylko arcykatolicki, co w warunkach europejskiego ŝredniowiecza na pewno nie było równoznaczne z nieprześladowaniem chrześciĳan innych obediencji. Z noty Kosmasa dowiadujemy się właŝnie o fakcie takiego prześladowania w Polsce Bolesława Chrobrego, innych – zapewne – niŝ katolicy chrześciĳan. Pytanie tylko jakich? Stwierdzenie przez Akt założycieli klasztoru Brunwiler bytu na ziemiach polskich w roku 1031 *sclavorum ritus* – obrzǎdku słowiańskiego, pozwala wskazać

³⁰ Zacytowane słowa Kosmasa w łacińskim oryginale: „Anno dominice incarnationis MXXII. In Polonia facta est persecutio Christianorum” – *Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, wyd. B. Bretholz, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, „Scriptores Rerum Germanicarum, N.S.”, t. 2, Berlin 1923, s. 75.

na posługujących się nim jako tych, którzy w 1022 roku, tylko 9 lat wcześniej, ulegli prześladowaniom Chrobrego. Znając żywoty świętych Metodego i Konstantyna wiemy, że antagonizmu łacińsko – cyrylometodejskiego nie trzeba dowodzić. Również później jest on faktem stwierdzanym przez liczne źródła, ciągnie się przez cały czas bytu chrześcijan obrządku słowiańskiego na Morawach czy w Czechach, teraz możemy przypuszczać, że również w Polsce.

Widzimy więc, że mordowanie łacinników przez cyrylometodian z roku 1036, poprzedzające zabijanie tych drugich przez tych pierwszych w 1047 roku, zostało zapoczątkowane prześladowaniami „Christianorum”, najpewniej „sclavorum ritus” z roku 1022. Ciąg wydarzeń z lat 1022–1036 uchwyciliśmy na podstawie dwóch różnych przekazów. Zaskakujące, że niezależnie od nich, informację właśnie o tych obu aktach przemocy i ich religijnym podłożu, znajdujemy również w jednym zabytku piśmiennictwa. Powstały około roku 1225 *Żywot Mojżesza Węgrzyna*³¹ donosi o wzniesieniu przez Chrobrego prześladowania mnichów i wygnaniu ich z ziem polskich. Zaraz potem król umiera, co przedstawione jest jako wyraz gniewu Bożego. Następnie dochodzi do buntu, przedstawionego nawet znanymi nam już z Nestora słowami, wg których zabijano biskupów, kapłanów i szlachtę.

Co niezmiernie ciekawe, autor *Żywota* zanotował źródło swych informacji, którym okazuje się relacja ustna Laszki – jak napisano – Gertrudy Mniszkówny, żony Izjasława I. Interesujące nas wydarzenia, tj. obustronne prześladowania, nie tylko zostały przedstawione w identycznym następstwie i związku przyczynowo-skutkowym jak uchwycone przez nas powyżej, ale ich prawidłowy, odzwierciedlający minioną rzeczywistość układ jest w *Żywocie* potwierdzony, poprawnym chronologicznie wkomponowaniem śmierci Chrobrego. Skoro więc dwa niezależne źródła stwierdziły, że tę śmierć (w 1025 roku) poprzedziły podjęte przez króla prześladowania: chrześcijan (w roku 1022 wg Kosmasa) / mnichów (wg *Żywota*), to chyba trudno temu faktowi zaprzeczać.

Przyglądając się tekstom innych źródeł przekonujemy się, że Czech i Rusin nie udokumentowali chronologicznie pierwszego konfliktu w obrębie chrześcijaństwa na ziemiach polskich. Dysponujemy tekstem zabytku ruskiego, zat. *Opowieść o piśmiennictwie słowiańskim*³², stanowiącym rozszerzenie *Żywota św. Konstantyna*, a włączonym w 1494 roku przez diaka pskowskiego Samuela z Dubkowa do pisanego chronografu. W jednym z trzech fragmentów, które składają się na *Opowieść...*, w przekładzie Augusta Bielowskiego, czytamy:

³¹ *Żywot Mojżesza Węgrzyna*, [w:] *Pateryk Kijowsko-Pieczerski, czyli opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, zbiory Katedry Sławistyki Uniwersytetu Gdańskiego, sygn. III 1 s, karta 137 verso, wiersze 9–25, Kijów (ok.) 1747.

³² A. Bielowski wydał całość *Opowieści o piśmiennictwie słowiańskim* pod tytułem: „Ułamek z legendy słowiańskiej o ś. Kiryle” – por.: *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. A. Bielowski, 1864, ss. 89–92.

Potem gdy mnogo lat minęło, przyszedł Wojciech do Moraw i do Czech i do Łęchii, zniszczył wiarę prawdziwą, i słowiańskie pismo odrzucił, i zaprowadził pismo łacińskie i wiarę; obrazy wiary prawdziwej popalił; biskupów i księży jednych pozabijał, drugich rozegnał, i poszedł do Prus i tych na swą wiarę nawrócić, i tam ubity był Wojciech, biskup łaciński³³.

Henryk Łowmiański, profesor UAM w Poznaniu, badając ten tekst ustalił, że „omawiana relacja o Wojciechu nie ujawnia znamion późniejszego pochodzenia”³⁴, niż wykorzystane w *Opowieści...* fragmenty Żywota św. Konstantyna, która, w opinii tego historyka, powstała nie później niż na początku XI w. Zdaniem profesora UAM: „Relację o Wojciechu mogli przenieść na Ruś jedynie duchowni zachodniosłowiańscy rozgromieni przez tego biskupa”³⁵, „jednak nie rzymskiego lecz wschodniego obrządku”³⁶. Łowmiański napisał też: „Wojciech zwalczał u Łęchów [...] obcą hierarchię w granicach swej diecezji”³⁷, w innym miejscu dodając „biskup praski przygotował jedynie grunt do rozprawy z obrządkiem wschodnim oficjalnym dotąd w Krakowie”³⁸ i:

w Krakowie przed r. 996 rozwijał się obrządek słowiański wschodniej, najwidoczniej bułgarskiej, obediencji, a po likwidacji patriarchatu bułgarskiego w r. 972 – chyba konstantynopolitańskiej. To ostatnie spostrzeżenie pozwala ustalić datę założenia słowiańskiego biskupstwa w Krakowie na trzecią ćwierć w. X (przed r. 972)³⁹.

Łowmiański w toku analizy wykluczył pochodzenie autora cytowanego zabytku kolejno z Rusi, Moraw oraz Czech. Zgodnie z treścią *Opowieści...* pozostaje Łęchia, że posłużę się nazwą użytą przez Augusta Bielowskiego, jako miejsce, z którego pochodził autor tego zabytku – zapewne jeden z Łęchów, przywołując teraz termin Henryka Łowmiańskiego.

Konflikt łacińsko-cyrylometodejski na ziemiach polskich ani nie zaczął się w 996 roku, ani nie skończył w roku 1047 na zwycięstwie Kazimierza Karola. Powstała około 1228 roku Kronika węgiersko-polska informuje, że: „principes Chroatiae” („księżęta Chorwacji”) zostali wydani w ręce króla Akwili (określenie króla Węgrów) „propter regem eorum Casimirum, quem tradiderunt, et turpiter occiderunt”, czyli „z powodu swego króla Kazimierza, którego zdradzili i haniebnie

³³ Ibidem, s. 90.

³⁴ H. Łowmiański, *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.*, t. 4, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970, s. 507.

³⁵ Ibidem, s. 508.

³⁶ Ibidem.

³⁷ Ibidem, s. 509.

³⁸ Ibidem, s. 513.

³⁹ Ibidem.

zabili⁴⁰. Stanisław Pilat, wydawca tekstu tej kroniki w t. 1. MPH, dodał do tych słów bezradny komentarz: „O tem nikt nic nie wie prócz naszego autora⁴¹. To nie do końca prawda. O Chorwatach – mieszkańcach północnej części Europy środkowej napisano w kilkunastu różnych zabytkach średniowiecznego piśmiennictwa⁴². W czasach relacjonowanych przez Kronikę węgiersko-polską jedynym żyjącym władcą o imieniu Kazimierz był – bezspornie – „nasz” Piast – Kazimierz Karol („Odnowiciel” władzy Niemiec nad Polską – jak już wiemy), więc informacja o tym, że zabili go Chorwaci, potwierdza, przez lata formułowane na podstawie treści owych kilkunastu zabytków przypuszczenia, iż Chorwatami byli nazywani, na pewno anachronicznie⁴³, mieszkańcy południowej części Polski. Anonim Gall przemilczał czas i okoliczności śmierci „Odnowiciela”, choć pisał o nim niemal jak o pół-bogu, który w chwili śmierci miał jedynie 42 lata. W niemal ostatnich poświęconych mu słowach kronikarz napisał:

Mówi się również, że z wielką pobożnością czcił święty kościół, a przede wszystkim, że przyczynił się do wzrostu liczby mnichów i świętych zakonnic [tłum. moje – J.J.].

A więc obok kronikarskiego dystansu wyrażonego słowami: „Mówi się”... widzimy, że „Odnowiciel” podejmował wysiłki, by krzewić u nas katolicyzm, zarazem wiemy, że to przede wszystkim na terytorium południowej Polski – ziemi owych Chorwatów, żyli chrześcijanie obrządku cyrylometodejskiego. Czyż więc nie dlatego go „haniebnie zabili”, że posłużymy się słowami kronikarza węgiersko-polskiego, ponieważ spróbował ich latynizować⁴⁴? Wszystko to pozwala w innym świetle spojrzeć na śmierć biskupa krakowskiego Stanisława, zadaną w 1079 roku przez innego z Piastów – Bolesława Szczodrego⁴⁵. Niewykluczone, że także w woj-

⁴⁰ Por.: „...regis propter regem eorum Casimirum, quem tradiderunt, et turpiter occiderunt...” – *Cronica Ungarorum iuncta et mixta cum Cronicis Polonorum vita sancti Scephani*, wyd. Stanisław Pilat, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. A. Bielowski, 1864, s. 497.

⁴¹ Ibidem.

⁴² H. Łowmiański w tomie II *Początków Polski*, w podrozdziale pt.: *Lokalizacja Chorwacji północnej według źródeł pisanych* w pełni ją uhistorycznił na ziemiach południowej Polski – por.: idem, *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.*, t. 2, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963, ss. 142–200.

⁴³ Taki wniosek jest zgodny nawet z ustaleniami T. Lehra-Spławińskiego, *Zagadnienie Chorwatów nadwiślańskich*, „Pamiętnik Słowiański” 1951, t. 2, ss. 17–32, szczególnie 24–26.

⁴⁴ Za taką interpretacją przemawia jeszcze jeden fakt: tylko dwa lata wcześniej w 1056 roku do prześladowań cyrylometodian doszło w Czechach, a obok Czech i Polska, właśnie za sprawą „Odnowiciela”, wówczas stanowiła część niemieckiego uniwersum.

⁴⁵ Na konflikt łacińsko-cyrylometodejski jako kontekst walki biskupa krakowskiego Stanisława z królem Bolesławem Szczodrym wskazał, poprawnie identyfikując strony konfliktu, W. Sobieski – por.: idem, *Święty Stanisław a święty Piotr*, „Ateneum. Pismo Naukowe i Literackie”, t. 2, z. 1, kwiecień 1899, ss. 49–79.

nie wydanej przez wojewodę Sieciecha stronnictwu Piastów w latach 1099–1100, stronom konfliktu odpowiadały podziały wyznaniowe. Jednak przegrana Sieciecha⁴⁶ zniszczyła ju¿ na zawsze siłę i polityczne znaczenie obozu cyrylometodejskiego w Polsce. Jego spadkobierców mordował zgermanizowany Ślązak, zarazem łaciński biskup Jan Muskata, prowadzący w pierwszych latach XIV wieku regularną, anty-słowiańską krucjatę na obszarze Małopolski – przypomniał o tym niedawno polski orientalista Franciszek Kmietowicz⁴⁷.

Przytoczone fragmenty sześciu źródeł historycznych, powstałych w różnych miejscach i czasach, dokumentują tę samą rzeczywistość na ziemiach polskich. Realia gwałtownego, kulturowego (w pierwszym źródle niemieckim) oraz zbrojnego (w źródle polskim, czeskim i obu ruskich) starcia pomiędzy dwoma odłamami chrześcijaństwa, ukazując konflikt łacińsko-cyrylometodejski jako oś wcześniejszej historii Polski. Dokumentują wydarzenia z lat: 996, 1025, ok. 1026, ok. 1031, ok. 1036, 1047, więc możemy ocenić, iż w tym czasie dominium Piastów było państwem dwuobrzãdkowym. Znamy ju¿ te¿ odpowiedź na postawione na początku niniejszej wypowiedzi pytanie: podło¿e konfliktów we wczesnośredniowiecznych państwach Europy środkowej miało równie¿ wyznaniowy charakter.

Literatura

- Abraham W., *Organizacya Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów, nakł. autora, 1890, 259 ss.
- Abraham W., *Powstanie organizacyi kościoła łacińskiego na Rusi*, t. 1, Lwów, nakł. Towarzystwa dla Popierania Nauki Polskiej, 1904, 418 ss.
- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. R. Grodecki, przekł. przejrzał, wst. i przypis. opatrzył M. Plezia, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1975.
- Bieniak J., *Źródło ruskie do sprawy Mieclawa*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 1963, t. 8, ss. 96–111.

⁴⁶ Osoba wojewody Sieciecha jest nie tylko jedną z ważniejszych, ale i najbardziej tajemniczych w naszej przeszłości. W ocenie prof. Tomasza Jasińskiego, wybitnego znawcy tekstu kroniki Anonima Galla, ju¿ po powstaniu, została ona poddana obróbce cenzorskiej. Zdaniem Jasińskiego cenzurą została dotknięta przede wszystkim treść rozdziału 16 księgi II, w całości poświęconego walce z wojewodą Sieciechem, oraz początek rozdziału księgi 17, mówiący o związku Sieciecha z królową, tzn. Judytą Salicką (*Nobis operique favete. Studia nad Gallem Anonimem*, red. A. Dąbrowka, E. Skibiński, W. Wojtowicz, Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 2017, s. 366). Jeśli więc dzieje Sieciecha zostały przez Awdańców ocenzurowane, przez to zniekształcone, a i tak jest on w Gallowej kronice, ze wszystkich ludzi, czwartym najczęściej wymienianym, to w rzeczywistości jak ważną i wybitną był osobą?

⁴⁷ F. Kmietowicz, *Kiedy Kraków był trzecim Rzymem*, Toronto, SS. Cyril & Methodius Institution, 1980, ss. 60–62.

- Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, „Scriptorum”, t. 14, wyd. G. Waitz, Hannoverae 1883, ss. 121–144.
- Chronica Poloniae Maioris, Kronika wielkopolska*, wyd. i koment. opatrzyła B. Kürbis, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. VIII, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970.
- Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, wyd. Bertold Bretholz, [w:] *Monumenta Germaniae Historica*, „Scriptores Rerum Germanicarum, N.S.”, t. 2, Berlin 1923, ss. 1–241.
- Cronica Ungarorum iuncta et mixta cum Cronicis Polonorum vita sancti Slephani*, wyd. Sranisław Pilat, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. August Bielowski, 1864, ss. 495–515.
- Delimata-Proch M., *Rycheza Królowa Polski (ok. 995–21 marca 1063). Studium historyograficzne*, Kraków, Avalon, 2019, 366 ss.
- Galli Anonymi Chronicon*, recens. Ludovicus Finkel et Stanislaus Kętrzyński, [w:] *Fontes rerum Polonicarum in usum scholarum*, t. 1, Lwów, Towarzystwo Historyczne Lwowa, 1899.
- Galli Anonymi Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, wyd. K. Maleczyński, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. II, Kraków, 1952.
- Historia Bolesława III. króla polskiego*, tłum. Hipolit Kownacki, Warszawa, Drukarnia xx. Piarów, 1821.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski*, Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1958, 646 ss.
- Kętrzyński W., *Niektóre uwagi o autorze i tekście najdawniejszej kroniki polskiej*, Kraków, Akademia Umiejętności, 1909, 16 ss.
- Kmietowicz F., *Kiedy Kraków był trzecim Rzymem*, Toronto, SS. Cyril & Methodius Institution, 1980, 231 ss.
- Kronika Marcina Galla przełożona na język polski i objaśniona przez Zygmunta Komarnickiego*, Warszawa, Drukarnia Józefa Sikorskiego, 1873.
- Labuda G., *W sprawie pochodzenia nazw: Wielkopolska i Małopolska*, „Przegląd Zachodni” 1954, nr 5–6, ss. 112–123.
- Łanckorońska K., *Studies on the Roman-Slavonic rite in Poland*, Roma, Institutum Orientalium Studiorum, 1960, 194 pp.
- Latopis Nestora*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. August Bielowski, 1864, ss. 521–862.
- Lehr-Spławski T., *Zagadnienie Chorwatów nadwiślańskich*, „Pamiętnik Słowiański” 1951, t. 2, ss. 17–32.
- List Matyldy do Mieczysława II. około r. 1027*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. August Bielowski, 1864, ss. 323–324.

- Łowmiański H., *Lokalizacja Chorwacji północnej według źródeł pisanych*, [w:] idem, *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.*, t. 2, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963, ss. 142–200.
- Łowmiański H., *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.*, t. 4, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970, 538 ss.
- Magistri Vincenti dicti Kadłubek Chronica Polonorum*, wyd. M. Plezia, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, seria II, t. XI, Kraków 1994.
- Mironowicz A., *Chrzest Polski z różnych perspektyw*, „Rocznik Teologiczny” 2017, t. LIX, z. 1, ss. 37–73.
- Mironowicz A., *Misja metodiańska na ziemiach polskich do końca XI wieku*, „Elpis” 2002, nr 4, ss. 219–252.
- Nestor, *Powieść minionych lat (Powieść’ wriemiennych let). Charakterystyka historycznoliteracka*, przekł. i koment. oprac. F. Sielicki, Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968.
- Nobis operique favete. Studia nad Gallem Anonimem*, red. A. Dąbrowka, E. Skibiński, W. Wojtowicz, Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 2017, 515 ss.
- Pac G., *Horror dyplomatyczny. Problem autentyczności i datacji grupy dyplomów brauweilerskich, w tym rzekomego dokumentu Rychezy z datą 1054 r.*, „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” 2014, t. LII, ss. 91–101.
- Paszkievicz H., *The Origin of Russia*, London–New York, George Allen & Unwin, 1954, 556 ss.
- Plezia M., *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku*, Kraków, nakł. Polskiej Akademii Umiejętności, 1947, 214 ss.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce*, t. VIII, z. 4 (66), Kraków, Instytut Języka Polskiego PAN, 2006.
- Sobieski W., *Święty Stanisław a święty Piotr*, „Ateneum. Pismo Naukowe i Literackie”, t. 2, z. 1, kwiecień 1899, ss. 49–79.
- Ułamek z legendy słowiańskiej o ś. Kiryle*, [w:] *Monumenta Poloniae Historica*, t. I, Lwów, nakł. wł. wyd. August Bielowski, 1864, ss. 89–92.
- Umiński J., *Obrządek słowiański w Polsce IX–XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego*, „Roczniki Humanistyczne” 1953, t. 4, nr 4, ss. 1–44.
- Wasilewski T., *Zapomniane przekazy rocznikarskie o Bolesławie Mieszkowcu. O nie-Gallowe pojmowanie wczesnych dziejów Polski*, *Przegląd Historyczny*” 1989, t. 80, nr 2, ss. 225–237.
- Wojciechowski T., *O Kazmierzu Mnichu*, Kraków, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1881, 29 ss.
- Zajączkowski S., *Nazwa Wielkopolski w świetle źródeł historycznych*, „Przegląd Zachodni” 1951, nr 9–10, ss. 1–31.

Żywot Mojżesza Węgrzyna, [w:] *Pateryk Kijowsko-Pieczerski, czyli opowieści o świętych ojcach w pieczarach kijowskich położonych*, zbiory Katedry Sławi-styki Uniwersytetu Gdańskiego, sygn. III 1 s, karta 137 verso, wiersze 9–25, Kijów (ok.) 1747.

References

- Abraham W., *Organizacya Kościoła w Polsce do połowy wieku XII*, Lwów [The Organization of the Church in Poland Until the Mid-12th Century], by the author, 1890, 259 pp.
- Abraham W., *Powstanie organizacyi kościoła łacińskiego na Rusi* [The Establishment of the Latin Church organization in Ruthenia], vol. 1, Lwów, by the Towarzystwo dla Popierania Nauki Polskiej, 1904, 418 ss.
- Anonim tzw. Gall, *Kronika polska*, przeł. Roman Grodecki; przekł. przejrzął, wst. i przypis. opatrzył M. Plezia [Anonymous So-Called Gallus, Polish Chronicle, transl. by R. Grodecki; transl. reviewed, introduction and footnotes provided by M. Plezia], Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1975, 185 pp.
- Bieniak J., *Źródło ruskie do sprawy Mieclawa* [Ruthenian Source on Mieclaw's Case], „*Studia Źródłoznawcze. Commentationes*” [Source Studies. Commentaries] 1963, vol. 8, pp. 96–111.
- Brunwilarensis monasterii fundatorum actus*, [in:] *Monumenta Germaniae Historica*, „*Scriptorum*”, vol. 14, ed. G. Waitz, Hannoverae 1883, pp. 121–144.
- Chronica Poloniae Maioris, Kronika wielkopolska*, edit. and comment. by B. Kürbis, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, series II, vol. VIII, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970, pp. 282.
- Cosmae Pragensis Chronica Boemorum*, ed. Bertold Bretholz, [in:] *Monumenta Germaniae Historica*, „*Scriptores Rerum Germanicarum, N.S.*”, vol. 2, Berlin 1923, pp. 1–241.
- Cronica Ungarorum iuncta et mixta cum Cronicis Polonorum vita sancti Slephani*, ed. Stanisław Pilat, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, vol. I, Lwów, published at his own expense August Bielowski, 1864, pp. 495–515.
- Delimata-Proch M., *Rycheza Królowa Polski (ok. 995–21 marca 1063). Studium historiograficzne* [Richeza, Queen of Poland (ca. 995–March 21, 1063). A Historical Study], Kraków, Avalon, 2019, 366 pp.
- Galli Anonymi Chronicon*, review. Ludovicus Finkel and Stanislaus Kętrzyński, [in:] *Fontes Rerum Polonicarum In Usus Scholarum*, vol. 1, Lwów, Towarzystwo Historyczne Lwowa, 1899, pp. 123.

- Galli Anonymi Cronica et gesta ducum sive principum Polonorum*, ed. K. Maleczyński, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, series II, vol. II, Kraków 1952, 198 pp.
- Historia Bolesława III. króla polskiego* [History of Bolesław III. King of Poland], trans. Hipolit Kownacki, Warszawa, Drukarnia xx. Piarów, 1821, pp. 350.
- Jougan A., *Słownik kościelny łacińsko-polski* [Latin-Polish Ecclesiastical Dictionary], Poznań, Księgarnia św. Wojciecha, 1958, 646 pp.
- Kętrzyński W., *Niektóre uwagi o autorze i tekście najdawniejszej kroniki polskiej* [Some Notes on the Author and Text of the Oldest Polish Chronicle], Kraków, Akademia Umiejętności, 1909, 16 ss.
- Kmietowicz F., *Kiedy Kraków był trzecim Rzymem* [When Krakow Was the Third Rome], Toronto, SS. Cyril & Methodius Institution, 1980, 231 pp.
- Kronika Marcina Galla przełożona na język polski i objaśniona przez Zygmunta Komarnickiego* [The Chronicle of Marcin Gallus Translated Into Polish and Explained by Zygmunt Komarnicki], Warszawa, Drukarnia Józefa Sikorskiego, 1873, 255 pp.
- Labuda G., *W sprawie pochodzenia nazw: Wielkopolska i Małopolska* [Regarding the Origin of the Names: Greater Poland and Lesser Poland], „Przegląd Zachodni” [Western Review] 1954, no. 5–6, pp. 112–123.
- Łanckorońska K., *Studies on the Roman-Slavonic rite in Poland*, Roma, Institutum Orientalium Studiorum, 1960, 194 pp.
- Latopis Nestora* [The Latopis of Nestor], [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, vol. I, Lwów, published at his own expense August Bielowski, 1864, pp. 521–862.
- Lehr-Spławiński T., *Zagadnienie Chorwatów nadwiślańskich* [The Question of the Vistula Croats], „Pamiętnik Słowiański” [Slavic Diary] 1951, vol. 2, pp. 17–32.
- List Matyldy do Mieczysława II. około r. 1027* [Letter From Matilda to Mieczysław II. Around 1027], [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, vol. I, Lwów, published at his own expense August Bielowski, 1864, pp. 323–324.
- Łowmiański H., *Lokalizacja Chorwacji północnej według źródeł pisanych* [Location of Northern Croatia According to Written Sources], in: idem, *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.* [The Beginnings of Poland: From the History of the Slavs in the 1st Millennium AD], vol. 2, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1963, pp. 142–200.
- Łowmiański H., *Początki Polski: z dziejów Słowian w I tysiącleciu n. e.* [The Beginnings of Poland: From the History of the Slavs in the 1st Millennium AD], vol. 4, Warszawa, Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1970, 538 pp.
- Magistri Vincenti dicti Kadhubek Chronica Polonorum*, ed. M. Plezia, [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, series II, vol. XI, Kraków 1994, 214 pp.

- Mironowicz A., *Chrzest Polski z różnych perspektyw* [The Baptism of Poland From Different Perspectives], „Rocznik Teologiczny” [Theological Yearbook] 2017, vol. LIX, n. 1, pp. 37–73.
- Mironowicz A., *Misja metodiańska na ziemiach polskich do końca XI wieku* [The Methodian Mission in Poland Until the End of the 11th Century], „Elpis” [Elpis] 2002, no. 4, pp. 219–252.
- Nestor, *Powieść minionych lat (Powieść’ wremiennych let). Charakterystyka historycznoliteracka*, przekł. i koment. oprac. F. Sielicki [The Novel of Bygone Years (Povest’ Vremennyh Let). Historical and Literary Characteristics, transl. and comment. prepared by F. Sielicki], Wrocław, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1968, 464 pp.
- Nobis operique favete. Studia nad Gallum Anonymum* [Nobis Operique Favete. Studies on Gallus Anonymus], A. Dąbrowka, E. Skibiński, W. Wojtowicz (Eds.), Warszawa, Instytut Badań Literackich PAN, 2017, 515 pp.
- Pac G., *Horror dyplomatyczny. Problem autentyczności i datacji grupy dyplomów brauweilerskich, w tym rzekomego dokumentu Ryczezy z datą 1054 r.* [Diplomatic Horror: The Authenticity and Dating of a Group of Brauweiler Diplomas, Including the Alleged Richeza Document Dated 1054], „Studia Źródłoznawcze. Commentationes” [Source Studies. Commentaries] 2014, vol. LII, pp. 91–101.
- Paszkiwicz H., *The Origin of Russia*, London–New York, George Allen & Unwin, 1954, 556 pp.
- Plezia M., *Kronika Galla na tle historiografii XII wieku* [Gallus’ Chronicle in the Context of 12th-Century Historiography], Kraków, by the Polska Akademia Umiejętności, 1947, 214 pp.
- Słownik łaciny średniowiecznej w Polsce* [Dictionary of Medieval Latin in Poland], vol. VIII, no. 4 (66), Kraków, Instytut Języka Polskiego PAN, 2006.
- Sobieski W., *Święty Stanisław a święty Piotr* [Saint Stanislaus and Saint Peter], „Ateneum. Pismo Naukowe i Literackie” [Athenaeum. Scientific and Literary Journal], vol. 2, n. 1, April 1899, pp. 49–79.
- Ułamek z legendy słowiańskiej o ś. Kiryle* [A Fragment of the Slavic Legend of St. Cyril], [in:] *Monumenta Poloniae Historica*, vol. I, Lwów, published at his own expense August Bielowski, 1864, pp. 89–92.
- Umiński J., *Obrządek słowiański w Polsce IX–XI wieku i zagadnienie drugiej metropolii polskiej w czasach Bolesława Chrobrego* [The Slavic Rite in Poland in the 9th–11th Centuries and the Question of the Second Polish Metropolis in the Times of Bolesław the Brave], „Roczniki Humanistyczne” [Humanities Annals] 1953, vol. 4, no 4, pp. 1–44.
- Wasilewski T., *Zapomniane przekazy rocznikarskie o Bolesławie Mieszkowicu. O nie-Gallowe pojmovanie wczesnych dziejów Polski* [Forgotten Annals About

- Bolesław Mieszkovic. Oh No-Gallic Understanding of Early Polish History], „Przegląd Historyczny” [Historical Review] 1989, vol. 80, no. 2, pp. 225–237.
- Wojciechowski T., *O Kaźmierzu Mnichu* [About Kazmierz the Monk], Kraków, Drukarnia Uniwersytetu Jagiellońskiego, 1881, 29 pp.
- Zajączkowski S., *Nazwa Wielkopolski w świetle źródeł historycznych* [The Name of Greater Poland in the Light of Historical Sources], „Przegląd Zachodni” [Western Review] 1951, no. 9–10, pp. 1–31.
- Żywot Mojżesza Węgrzyna* [Life of Moses Węgrzyn], [in:] *Pateryk Kijowsko-Pieczerski, or stories about the holy fathers located in the caves of Kiev*, collection of the Department of Slavic Studies, University of Gdańsk, file no. III 1 p, page 137 verso, lines 9–25, Kiev (ca.) 1747.

